

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106

☛ Konto czechowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730. ☛

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” - Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
☛☛☛☛☛ administracja i ekspedycja 1-99 ☛☛☛☛☛

Wojna polsko-niemiecka jest niemożliwa

Co oświadczył min. Zaleski dziennikarzowi wiedeńskiemu?

Onegdajszy „Neues Wiener Journal” zamieszcza wywiad swego paryskiego korespondenta z ministrem Zaleskim. W związku z podpisaniem paktu Kelloga, p. Zaleski oświadczył: „Możemy powiedzieć ze spokojem, że dzięki paktowi Kelloga, usunięta została wszelka możliwość polsko-niemieckiej wojny. Pakt daje oddawna oczekiwana gwarancja, że Niemcy uszanują swe wschodnie granice. Dobrze nam znane kółka niemieckie, które ciągle marzą o gwałtownej rewizji granic, muszą się odłączyć z paktem Kelloga. W pakcie tym przyrzekły Niemcy, iż

nigdy nie wytoczą wojny przeciwko żadnemu państwu.

Tak wyraźnego zobowiązania nie przyjęły na siebie Niemcy z własnych pobudek ani w Locarno, ani przy podpisywaniu paktu Ligi Narodów. Mówiąc o stosunkach z Unją sowiecką, minister spraw zagranicznych stwierdził, że sąsiedztwo z Rosją niejednokrotnie daje powód do obaw.

Wrogie Polsce oświadczenia moskiewskie stoją częstokroć na przeszkodzie do zacieśnienia stosunków pokojowych. Jakkolwiek agitacja komunistyczna nie jest dla Polski niebezpieczna, gdyż komunizm nawet w Rosji traci

grunt pod nogami, p. Zaleski uważa jednak, że Rosja sowiecka stanowi poważną przeszkodę na drodze do powszechnego pokoju i rozbrojenia. Z tych też względów państwa, z Z. S. S. R. sąsiadujące, nieprędka będą mogły skorzystać z dobrodziejstw rozbrojenia.

W sprawie „Anschlussu” minister Zaleski oświadczył, że stanowisko Polski uzależnione jest z natury rzeczy od punktu widzenia związanej z nią węzłami przyjaźni Francji, jakkolwiek Polska nie ma szczególnych zastrzeżeń przeciwko połączeniu się Austrii z Niemcami.

„Nie zmieni natury ludzkiej położenie podpisów pod paktem Kelloga” Znamienne przemówienie angielskiego sekretarza stanu

LONDNY, 9 września. (PAT). Sekretarz stanu spraw wewnętrznych, sir William Joynson Hick wygłosił w Hunserton Castle w Szkocji przemówienie, w którym dał krótką charakterystykę najważniejszych wydarzeń politycznych chwil.

Minister odrzucił na wstępie z całą stanowczością pogłoski o mającej nastąpić zmianie gabinetu.

Mówiąc o pakcie Kelloga, minister sir Hick ostrzegł przed zbyt optymistycznym i zwrócił się do słuchaczy z następującymi słowami:

„Nie możemy się spodziewać, że położenie podpisów pod paktem Kelloga zmieni naturę ludzką. Mimo paktu, wszystkie państwa świata uzbrojone są od stóp do głów, a sam pakt powinien być pojmowany jedynie jako nowy wyraz opinii, uznającej wojnę za niepożądaną. Ten wyraz opinii w przekładzie na język praktyczny powinien oznaczać dążenie do dalszego powszechnego ograniczenia zbrojeń”.

O dyskusjach angielsko-francuskich na temat rozbrojenia minister powiedział, że treść poro-

zumienia ma charakter wyłącznie obronny, wymierzony przeciw wojnie napastniczej.

Mówiąc o pakcie Kelloga, minister zwrócił uwagę, że pakt podpisała także Rosja sowiecka. Podpisując pakt sowieci pragną zademonstrować swoją gotowość odrzucenia wojny jako czynnika polityki państwowej. Jednocześnie polityka rządu sowieckiego opiera się głównie na wzniecaniu konfliktów zbrojnych.

Ciężki wypadek Poli Negri

PARYŻ, 9. 9. (Pat) Znana artystka kinowa Pola Negri uległa przykremu wypadkowi. W czasie przejażdżki konnej w Lasku Bułońskim wierzchołkiem artystki, przez straszony przez przejeżdżający samochód, zrzucił ją. P. Negri znajdowała się 7 godzin w stanie omdlenia. Pomimo to jednak wydaje się, że nie odniosła ona obrażeń poważniejszych z wyjątkiem wewnętrznych kontuzji.

Tragiczny wypadek

na zawodach samochodowych o mistrzostwo Europy

MEDJOLAN 9. (PAT). W dniu dzisiejszym odbył się bieg samochodów o mistrzostwo Europy. Startowały 22 wozy.

W czasie zawodów zdarzyło się straszne nieszczęście: kierowca Masserati na maszynie „Talbo”, jadąc z szybkością 200 kl. na godz. wpadł w tłum ludności przyglądającej się zawodom, zabijając 19 i ciężko raniąc 26 osób. Kierowca Masserati zginął na miejscu.

Delegacja przemysłowców polskich serdecznie przyjmowana w sowietach

MOSKWA, 9. 9. (PAT). Delegacja przemysłowców polskich, która w piątek po południu przybyła do Moskwy z p. Stanisławem Lubomirskim na czele, podejmowana była w piątek wieczorem bankietem przez prezesa Targów Niżno-Nowogrodzkich i moskiewskiego komitetu giełdowego, Małyszewa. W czasie bankietu pp. Małyszew i Lubomirski wygłosili toasty okolicznościowe, podkreślając owocność bezpośrednich osobistych kontaktów dla rozwoju polsko-sowieckich stosunków gospodarczych. W sobotę polska delegacja przemysłowców zwiedziła szereg fabryk moskiewskich oraz złożyła wizytę w komisariacie han-

dlu i uczestniczyła w zebraniu, urządzonym we wszechzwiązkowej izbie handlowej. Delegacja podejmowana była również przez towarzystwo dla handlu z Polską, Sowlpoltorg. W sobotę wieczorem na cześć sowieckich sfer przemysłowo-handlowych poseł polski w Moskwie, p. minister Patek, wydał obiad, w którym uczestniczyły liczne osobistości ze sowieckiego świata gospodarczego.

Po obiedzie w poselstwie delegacja przemysłowców polskich wyjechała wraz z ministrem Patekiem i radcą handlowym przy poselstwie polskim w Moskwie, p. Zmigrodzkiem, do Niżnego Nowogrodu, celem zwiedzenia Targów, poczem uda się na zwiedzenie ważniej-

szych ośrodków przemysłowo-handlowych związku sowieckiego.

MOSKWA 9.9. PAT. Tass. Omawiają sprawę przyjazdu delegacji polskiej na targi w Niżnim Nowogrodzie, „Izwiestia” oświadcza, że delegacja polską oczekuje w ZSRR jaknajserdeczniejsze przyjęcie. Pismo wyraża nadzieję, że przyjazd delegacji wywrze zbawienny wpływ na stosunki polsko-sowieckie. Co do uregulowania stosunków handlowych pomiędzy Polską a Sowietami piszą „Izwiestia”. Rząd polski, znając stanowisko rządu sowieckiego w tej sprawie, może wziąć na siebie inicjatywę w uregulowaniu tej sprawy.

Delegacja niemiecka w drodze do Warszawy

BERLIN, 9. IX (PAT) Dzisiaj o godz. 6.18 wieczorem wyjechała z Berlina delegacja niemiecka do rokowań handlowych z Polską, udając się pod przewodnictwem dr. Hermesa do Warszawy.

Zgon hr. Brockdorff Rantzau

BERLIN, 9. IX (PAT). W sobotę o godz. 10.15 wieczorem wskutek ataku apoplektycznego zmarł bawiący w Berlinie na urlopie wypoczynkowym ambasador niemiecki w Moskwie, hr. Ulrych Brockdorff Rantzau. Śmierć zaskoczyła ambasadora w mieszkaniu brata jego, radcy tajnego, hr. Ernesta v. Rantzau. Zmarły liczył lat 60. Z końcem lipca opuścił Moskwę, przybywszy na urlop wypoczynkowy do Niemiec.

5-górników zasypanych w kopalni „Kleofas”

KATOWICE, 9. 9. (Pat) Wczoraj o godz. 9 w. w kopalni „Kleofas” w Zależu pod Katowicami zasypanych zostało 5 górników. Wszczęta zaraz akcja ratunkowa, doprowadziła do wydobywania dwóch zasypanych górników, których odwieziono natychmiast do szpitala. Dzisiaj w ciągu popołudnia wydobyto dwóch dalszych górników, jednakże nie dających już oznak życia. 5-go górnika nie zdołano jeszcze wydobyć.

Krwawe zbiry podmiejskie

napadły na policjanta i chciały mu wykluć oczy

W nocy z soboty na niedzielę Chojny stały się widowiskiem wielkiej awantury oraz krwawego na padu kilku zbirów na pełniącego normalną służbę policjanta.

Około godziny 12 do obchodzącego tę dzielnicę posterunkowego Aleksandra Beszczyńskiego zbliżyła się jakaś dziewczyna, która zanosząc się płaczem, ogromnie przerażona, poprosiła go o szybką interwencję. Dziewczyna oświadczyła, że kilku osobników, mając jakieś osobiste porachunki z narzeczonym jej, Hertlem, napadło go z nienacka koło cegielni Königa na Chojnach, usiłując zakłuć go nożami. W chwili, gdy dziewczyna pobiegła wezwać pomocy, Julian Hertel miał stoczyć z zbirami w obronie swego życia zaciętą walkę.

Posterunkowy Beszczyński udał się w jej towarzystwie na wskazane miejsce.

Już zdążyła dochodzić go krzyki i hałasy awantury.

Gdy stanął w obliczu napastników Hertla, nawołując ich do przestania bójski — ci pozostawili w spokoju swą pobitą do krwi ofiarę, rzucając się na policjanta.

Post. Beszczyński jeszcze raz wezwał zbirów do uspokojenia się, lecz napastnicy rzucili się nań z łaskami. Policjant stoczył zaciętą walkę z przeciwnikami, wreszcie chwycił za broń.

W tym jednak momencie napastnicy otoczyli go ze wszystkich stron, wymachując uzbrojeniem w noże rękami, powalili go na ziemię i usiłowali wykluć mu oczy. Jeden ze zbirów istotnie zadał Beszczyńskiemu cios nożem w okolicę lewego oka.

Podniecone walką męty społeczne byliby bezwzględnie wykonalni swe zbrodnicze zamiary, gdy by nie zostali na szczęście sploszeni przez przechożących polem ludzi i przybyłych z pomocą policjantów.

Beszczyński leżał bezprzytomny w kałuży krwi. Twarz, głowa i ręce były silnie poklute od ra-

zów zadanych przez zbirów nożami.

Wezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe, które zajęło się ranym policjantem.

Jednocześnie przybyli z pomocą funkcjonariusze policji wszczęli momentalnie pościg za uciekającymi napastnikami. Został on uwięziony ujęciem dwóch zbirów, niejakiego Jana Wieczorka i Józefa Kamińskiego, zamieszkałych przy ul. Myśliwskiej 29.

Obydwoh zaarrestowanych osadzono w areszcie śledczym do dyspozycji sędziego śledczego.

Stan zdrowia ranego Beszczyńskiego jest ciężki.

— el —

IDA RUBINSTEIN

Salon mód p. f. „Au Petit Paris”

POWROCIŁA z PARYZA
i POLEGA NAJNOWSZE
MODELE na SEZON JE-
SIENNY I ZIMOWY. ☛☛

Piotrkowska 81. Tel. 38-65.

Turcja bez zastrzeżeń podpisze pakt Kelloga

ANGORA, 9 września. (PAT). W odpowiedzi na zaproszenie do przystąpienia do paktu Kelloga Tewfik Ruhdi Bej wystosował notę, w której stwierdza, że rząd turecki jest zdania, iż duch paktu Kelloga nie narusza w niczym traktatów o neutralności, które Turcja w swoim czasie podpisała. Rząd turecki przyjmuje wyjaśnienia, podane przez notę amerykańską z dnia 23 czerwca 1928 r. i jest gotów podpisać pakt bez żadnych zastrzeżeń. Ambasador turecki w Waszyngtonie został upoważniony do podpisania paktu.

Kazimierz Kamiński zakończył życie

WARSZAWA 9. (PAT). Dzisiaj o g. 5 rano zmarł znany i zasłużony artysta dramatyczny, Kazimierz Kamiński.

Dr. med.

Adam Bender

Choroby wewnętrzne
Specjalność serca.
Przejazd nr. 30, tel. 54-68
Przyjmuje od 5-7 po poł.

Linie reformy Konstytucji według projektu w łonie bloku bezpartyjnego

Jedno z pism warszawskich ze strony powołanej otrzymało następujące informacje o pracach nad reformą konstytucji:

Rząd pozostawił, jak wiadomo, Blokowi bezpartyjnemu inicjatywę opracowania projektu nowej konstytucji i dopiero po przedstawieniu mu wyniku narad wypowie swoje zdanie.

Dwumiesięczne obrady Bloku doprowadziły narazie do ustalenia kilku zasadniczych „typów” nowej konstytucji. W konstytucyjnej komisji Bloku projekty nie były dotąd wcale głosowane. Zamknięta jest dopiero pierwsza tura obrad. Ujęto w formę ustawową kilka głównych wniosków i przesłano je do rozważenia i zaopiniowania marszałkowi Piłsudskiemu.

Projekty te wyrażają niejako cały „wachlarz” typów ustrojowych. Są wśród nich projekty zmian zasadniczych, są również i takie, które pozostawiają dzisiejszy stan prawny, a tylko wprowadzają drobne „retusze”.

Cechą wszystkich projektów jest dążenie do wzmocnienia władzy prezydenta oraz zreformowania senatu. Charakterystycznym jest wniosek przywrócenia nazwy naczelnika państwa oraz nazwania prezesa rady ministrów — kanclerzem.

Naczelnik państwa wyposażony ma być w prawo weta zawieszającego. Rząd jest odpowiedzialny zarówno przed naczelnikiem państwa, jak i przed parlamentem, z tą odmianą, że prawa sejmu i senatu są pod tym względem zrównane.

Wniosek o wyrażenie rządowi wotum nieufności głosowany może być dopiero w 30 dni po zgłoszeniu, oraz wymaga większości liczby ustawowej zarówno posłów, jak i senatorów. Istnieje również projekt, aby wniosek o wotum nieufności mógł być ogłoszony tylko w czasie dorocznej sesji budżetowej.

Wszystkie projekty są zgodne z tem, że w razie śmierci, choroby lub ustąpienia naczelnika państwa, urząd jego sprawuje zastępca kanclerz, a nie, jak to było dotychczas, marszałek sejmu.

Natomiast bardzo różnicie traktowany jest wybór naczelnika państwa. Jeden wniosek projektuje wprowadzenie wyboru plebiscytowego pośredniego, t. j. przez specjalnych elektorów, inny przewiduje wybór plebiscytowy bezpośredni z pośród dwóch kandydatów, przedstawionych przez zgromadzenie narodowe, trzeci wreszcie zachowuje obecną formę wyboru.

Projektowana reforma senatu

dotyczy zarówno jego uprawnień, jak i wyboru jego członków. Jest wniosek, aby cały senat pochodził z mianowania przez naczelnika państwa, inny, kompromisowy, wprowadza w połowie — wybór, w połowie — mianowanie. Szereg wniosków przyznaje senatowi prawo inicjatywy ustawodawczej.

Do projektów dołączono też wnioski, proponujące instytucję pośrednią między parlamentem i rządem: radę stanu, powstającą z mianowania i powołaną do opinjowania wniosków ustawodawczych zarówno rządu, jak sejmu czy senatu.

Wszystkie te projekty są niejako wyrazem różnych możliwości reformy konstytucji i żaden z nich nie może być poczytany za ustalony wyraz większości klubu B. B.

Dopiero po wyrażeniu przez marszałka Piłsudskiego opinii, Blok bezpartyjny przystąpi do narad końcowych, tym razem już w łączności z rządem.

Nie jest wykluczone, że wniosek o zmianie konstytucji będzie zgłoszony już na początku sesji sejmowej, której zwołanie spodziewane jest na koniec października.

Może nareszcie ustanażykany celne Słuszny okólnik min. skarbu

Z Warszawy donoszą:

Minister skarbu wystosował do prezesów dyrekcji cel okólnik w sprawie nieodpowiedniego zachowywania się urzędników wobec interesantów w urzędach celnych.

Jak się dowiadujemy, okólnik zwraca uwagę na wzrost przestępstw i nadużyć, naruszających interesy państwa, jaki w ostatnich czasach daje się zauważyć w poszczególnych urzędach celnych, który spowodowany został w wielu wypadkach brakiem energii i inicjatywy ze strony przełożonych, pociągającym za sobą rozluźnienie dyscypliny służbowej, a nadto i przedewszystkiem niewłaściwe nastawienie służbowe funkcjonariuszy celnych.

Stosuje się mianowicie częstokroć zupełnie niewskazane utrudnienia i szykany względem turystów, członków i urzędników korpusu dyplomatycznego i podróżnych wogóle przy załatwieniu zwykłych formalności celnych, z drugiej strony zaś zupełnie bezkarnie szerzy się szmugiel uprawiany na wielką skalę.

Rewidowanie osób względem ich bagaży winno odbywać się z zasady po uprzednim zbadaniu

paszportów, przyczem specjalną uwagę zwracać należy na osoby, podróżujące za paszportami dyplomatycznymi. Wobec tych ostatnich jakoteż turystów, oraz osób podróżujących w celach naukowych, sportowych, zawodowych i t. p. odnosić się należy ze szczególniejszą uprzejmością, załatwiać je możliwie natychmiast.

Rewizja osobista, o ile musi być, winna być dokonana z taktem, bez przyczyniania zbyteknych przykrości osobom rewidowanym i bez obrażenia ich godności osobistej.

Z jaknajwiększą troską o należyty dobór pracowników inteligentnych i taktownych winna być dokonana obsada urzędów na stacjach granicznych przy głównych szlakach międzynarodowych i portach. Prace tych urzędów poddać należy specjalnie częstym kontrolom, ażeby uniemożliwić absolutnie dotychczasowe niewłaściwe zachowanie się urzędników celnych, tak szkodliwe dla interesów państwa. Cała zatem tak pożądana niezmiernie energja urzędników celnych winna być skoncentrowana na walce z właściwym przemyślnictwem.

Więści z Rosji

W Leningradzie utworzył się komitet współpracy z lotem sterowca niemieckiego „Zeppelin 127” dookoła świata. Lot ten rozpocznie się w najbliższej przyszłości według trasy Berlin — Moskwa — Władystok — New - York — Berlin.

Zamieszkały na emigracji w Czechosłowacji były sekretarz pisarza Leona Tołstoja, Bułgakow, zwrócił się do C. K. W. sowieckich ZSSR, z prośbą o udzielenie mu zezwolenia na powrót do Rosji z okazji jubileuszu tołstojowskiego. Władze sowieckie prośbę tę odrzuciły.

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

Od wtorku 4 do poniedziałku 10 września włącznie.

TANIEC wśród PŁOMIENI

W rolach głównych:

Fath Weyher i Alfred Abel

Następny program:

Miasto tysiąca uciech w rolach głównych KLARA ROM MÉR i PAWEŁ RICHTER.

Od wtorku dnia 28 sierpnia r. b.

wyświetla się na sali.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o 3 m 00, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Nazłszy seans ceny miejsc niższe.

Doktor

Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów

Leczenie lampą kwarcową

Andrzeja nr. 2

Tel 32-28.

godziny przyjęć:

od 1.30-2.30 dla Pań

od 6-8 dla Panów

W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 43

Tel. 41 32.

powrót.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8

do 10 rano i od

5-5 wiecz.

Dla pań od 3-5

oddzielna poczekalnia.

Stan zdrowia Kamińskiego nadal bardzo poważny

Po dokonanej onegdaj amputacji lewej nogi, poniżej kolana, stan zdrowia Kazimierza Kamińskiego pozostawał w dalszym ciągu b. poważny.

Wczoraj nastąpiło jedna widoczna przesilenie i znakomity artysta czuł się lepiej. Ilość zastrzyków kamfory zredukowano do minimum, gdyż stan serca przestał budzić obawy. Chory przyjął w ciągu dnia nieco pokarmu.

Według otrzymanych o godzinie 12-iej w nocy wiadomości, stan zdrowia Kazimierza Kamińskiego jest zadawalający, acz w dalszym ciągu jeszcze b. ciężki.

Lekarze nieustannie czuwają przy łóżu chorego.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34, tel. 59 40.

Z Konserwatorium muzycznego

H. Kijeńskiej w Łodzi Traugutta 9, tel. 30-86

Konserwatorium muz. H. Kijeńskiej jest w wykazie szkół prywatnych, w których nauka uprawiana do zwrotu opłat szkolnych za dzieci funkcjonariuszów państwowych i wojska z powołaniem na punkt I Okólnika p. Prezesa Rady Ministrów z dn. 4 września 1925 r. (Nr. 95) 14604. Uczący się w Konserwatorium korzystają także z uig kolejowych i wojskowych.

Cień Bismarcka na losach Austrii Sensacyjne dokumenty z archiwum amerykańskiego

Barzo ciekawy pokument historyczny znaleziono w wiedeńskich tajnych archiwach.

Dokument datowany jest z Nowego Jorku dnia 15 czerwca 1871 r., a więc odnosi się do pierwszych chwil po klęsce Francji w wojnie z Prusami.

Jest to raport ówczesnego austro-węgierskiego ambasadora w Stanach Zjednoczonych, barona Lederera, do ministra spraw zagranicznych w Wiedniu, hr. Beušta odnoszący się do planów Bismarcka po zwyciężeniu Francji. Olo główna treść tego dokumentu:

„J. Wielmożny hrabio! — General Sheridan, który otrzymał od rządu Stanów Zjednoczonych misję obserwowania przebiegu wojny francusko-pruskiej w obu przeciwnych obozach, po powrocie do Waszyngtonu przedstawił prezydentowi Grantowi i tutejszym mężom stanu wrażenia i doświadczenia swoje z pobytu w Europie.

„Owóż, jak mnie zupełnie poufnie poinformowano, gen. Sheridan wspomniął o swej rozmowie z ks. Bismarkiem, o którego dążnościach donieść uważam za swój obowiązek.

Mianowicie ks. Bismark powiedział gen. Sheridanowi, iż nie uważa, aby — przez wygranie wojny z Francją — dokonał już zamierzonego dzieła. Owszem dopiero je rozpoczął i znajduje się pod przymusem jego dokończenia.

Francja, jego zdaniem, została sparaliżowana na jakich 10 do 15 lat, a on musi ten czas wyzyskać, aby urzeczywistnić pełne zjednoczenie Niemiec, przyczem Austria, jako odrębne państwo, nie będzie mogła długo się utrzymać. Jego podpora przytem będzie rząd

rosyjski, który ze swej strony będzie mógł bez przeszkody zdążyć do swoich celów na Wschodzie”.

Naturalnie Niemcy wyzyskują te rewelacje z przed lat 57 do agitacji za t. zw. Anschlussem, tj. za przyłączeniem dzisiejszej Austrii do Rzeszy niemieckiej. Ale w rzeczywistości dokumenty te dowodzą, jak zdradziecka, niemoralna i niebezpieczna była przedwojenna polityka międzynarodowa.

Niemcy później związali się z Austrią i Włochami w trójprzymierze, które nadawało ton owej polityce i dążyło do wojny światowej.

Owóż w świetle obecnej rewelacji i dawniejszych, okazuje się, że było to grono przyjaciół ze zbrojeckimi nożami w zanadrzach.

Po wojnie światowej Austria obiecywała sobie poderżnąć gardło Włochom, a Niemcy Austrii. Ale Włochy najsprytniejsze z trójki, spostrzegłszy się na czas, pomogły w wojnie światowej podebrać gardła obu tamtym „sojusznikom”.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet

dentystyczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku (tramw. pabjanickich)

przyjmuje chorych w chorobach wszystkich

specjalności od g. 10 rano do 7-ej

po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz,

kału, krwi, płivocin etc.) operacje

opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele

światline. Elektryzacja. Naświetlanie

lampą kwarcową. Roentgen. Zęby

szluczne, korony złote platynowe i mosty

W niedziele i święta do godz 2 po pu

Związek państw bałtyckich

z Polską czy bez Polski?

„Berliner Börsen Courier” w korespondencji z Rygi p. t. „Związek Bałtycki”? omawia możliwość stworzenia ewentual. związku państw bałtyckich. Związek taki wydaje się być pożądanym dla wszystkich, wchodzących tu w rachubę krajów, zachodzi jedynie pytanie: z Polską czy bez Polski?

Na Łotwie kilka lat temu panował przychylny dla Polski kurs polityki, co się jednak obecnie zmieniło. Estonia również przychyliła się do planu związku bałtyckiego z Polską. Obecnie jednak oba państwa — zdaniem autora — porzuciły tę myśl, ponieważ nie godzą się z zagraniczną polityką Polski, a pozatem straciły wiarę w skuteczność militarnej pomocy Polski (ze względu na wielkie geograficzne odległości) w razie konieczności obrony przed Rosją.

Stworzenie związku bałtyckiego nawet i bez Polski natrafia na cały szereg trudności, wypływających z tarć gospodarczych i politycznych pomiędzy trzema państwami bałtyckimi. Korespondent zarzuca tym ostatnim, że dbają więcej o „oblicze narodowe swych stolic”, niż o swą „gospodarczą zwartość”.

DZIŚ

każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta

KSIAŻKI

BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO

KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA ZŁ. 6.50 GR.

Warszawa-Chmielna 6 • P.K.O. — 9778

TEATR

GONG

W ogrodzie Cegielniana 16.

Jeszcze tylko kilka dni.

Zegnamy Łódź!

Codz. 2 przedst. g. 7.45, 9.45.

Ostatni program

W niedzielę o godz. 5.40

Akcja ekonomiczna związków zawodowych

Jak wiadomo, związki włókiennicze postanowiły wypowiedzieć umowę przemysłowcom przed 15 b. m. i od 1 października żadna umowa obie strony już obowiązywać będzie.

W bieżącym tygodniu odbędzie się wspólna narada wszystkich trzech związków zawodowych i ustalony zostanie plan akcji, jak również terminy poszczególnych jej etapów. (b)

Rejestracja rocznika 1910

W dniu dzisiejszym winni stawić się dla rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym przy ulicy Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery E, F, G, oraz zamieszkali w obrębie 8-go komisariatu policji o nazwiskach na litery N, O, P, R, S, Sz.

Jutro winni stawić się zamieszkałym w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, oraz zamieszkałym w obrębie 8-go komisariatu policji o nazwiskach na litery T, U, W, Z, ż. (b)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Grodzkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielińska 64), R. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), Jankielewicz (Stary Rynek 9).

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, poniedziałek, przedstawienie dla związków robotniczych. Dana będzie po raz 9-ty baśń wschodnia Emila Zegadłowicza „Księżniczka Turandot”, urozmaicona wesotemiami intermediami „comœdii dell'arte” w kapitalnej porwijającej interpretacji całego zespołu z H. Skrzydłowską, Damięckim, Mrozińskim, Zniczem, Woskowskim, Karczewskim i Winawerem w rolach ważniejszych.

Jutro po cenach popularnych „Golem”, który po tem przedstawieniu na czas jakiś zejdzie z afisza.

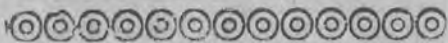
We środę i czwartek „Księżniczka Turandot”.

W sobotę, dn. 15, premiera „Dziejów grzechu” Stefana Żeromskiego w opracowaniu scenicznym Leona S. Schillera. Reżyseruje J. Bonecki.

TEATR KAMERALNY.

W piątek bieżącego tygodnia nastąpi otwarcie drugiego sezonu drugiej sceny miejskiej w Grand-Hotelu.

Na przedstawieniu inauguracyjnym odegrana będzie świetna komedia satyryczna Jerzego Szaniawskiego „Papierowy kochanek” w opracowaniu reżyserskim świeżo pozyskanego reżysera, b. kierownika eksperymentalnej sceny Nowej w Poznaniu.



Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów

„ORT”

w Łodzi, Wólczańska № 27. Tel. 11 23 przyjmuje zapisy na następujące oddziały do nauki rzemiosł:

- 1) Szybie i króć bielizny,
 - 2) Haft ręczny biały i kolorowy
 - 3) Haft maszynowy biały i kolorowy.
 - 4) Manicure,
 - 5) Ondulacja,
 - 6) Wyrób rekrówek na maszynach saneczkowych.
 - 7) Cerowanie towarów,
 - 8) Pełny kurs prac pomocniczych przy przemyśle włókienniczym:
 - a) nawłanianie mechaniczne na Treib maszynie, Spulmaszynie i Schlauchmaszulmaszynie,
 - b) skracanie i przewlekanie
 - 9) nawłanianie mechaniczne dla wyrobu pończoch i swetrów.
- Dla Kobiet i Mężczyzn
- 10) Wyrób swetrów,
 - 11) Tkactwo mechaniczne,
 - 12) Mechaniczny wyrób pończoch na maszynach okrągłych.
- Dla Mężczyzn:
- 13) Kurs kroju dla krawców męskich,
 - 14) Kurs kroju dla krawców damskich,
 - 15) mechaniczny wyrób pończoch na maszynach kotowniczych,
 - 16) Kurs dokształcający dla trykociarzy na zakład-maszynach i P. D.

W BRATNIEJ MOGILE

spoczęły prochy bohaterów poległych za wolność

Wczorajsza uroczystość ku czci Florczaka i Fabisza

Wczoraj na Polesiu Konstantynowskim pod pomnikiem poległych za ideę wolności bohaterów, nastąpiło uroczyste pochowanie prochów dwóch bojowników, którzy na polach Beldowa za Aleksandrowem padli na posterunku od kul moskiewskich satrapów.

Olbrzymi pochód

Już od samego rana na Wodnym Rynek schodziły się oddziały robotników, zrzeszonych w organizacjach socjalistycznych i związkach zawodowych, z sztandarami i orkiestrami za czele.

Około godz. 1¹ w południe wyruszył stamtąd olbrzymi pochód w którym wzięło udział około 40 tysięcy ludzi. Pochód poprzedzał orszak, niosący nieprzeliczoną ilość wieńców od poszczególnych organizacji robotniczych.

Na przedzie pochodu niesiono sztandar polskiej partii socjalistycznej z 1905 roku oraz sztandar centralnego stowarzyszenia byłych więźniów politycznych. Asystę przy sztandarach tych stanowili byli więźniowie polityczni. Dalej szły delegacje ze sztandarami i orkiestrami w następującej kolejności: OKR, PPS., połowa związków dzielnicowych PPS., NSPP., Bund, Poalej Sion, druga związków dzielnicowych. Zamykał pochód delegacja związków zawodowych.

Ulicami Główną, Andrzejką, Żeromskiego, Cmentarną i Srebrzyńską przeszedł olbrzymi sznur pochodu na Polesie Konstantynowskie.

W Aleksandrowie

Tymczasem w Aleksandrowie czyniono przygotowania do przewiezienia zwłok tragicznie zmarłych bohaterów Florczaka i Fabisza, które od ub. soboty, o czym donosiłszy wczoraj, ustawione były na wielkim katafalku w udekorowanej sztandarami socjalistycznymi i pięknie iluminowanej sali aleksandrowskiej rady miejskiej, na miejsce ostatecznego spoczynku do mogiły poległych w roku 1905 i 1906.

Jednocześnie oddano hołd pamięci poległego podczas krwawej walki pod Beldowem instruktora piątki bojowców Adolfa Heimana pseudonim „Solon”.

O godz. 9 rano delegacje organizacji, biorących udział w żałobnym obchodzie, komitet organizacyjny z prezesem stowarzyszenia b. więźniów politycznych Nowakowskim oraz organizacje robotnicze aleksandrowskie uformowały się w pochód ze sztandarami i wieńcami i udano się na cmentarz żydowski w Aleksandrowie do grobu Heimana, przy którym wygłoszone zostały okolicznościowe przemówienia i złożono wieńce.

Następnie pochód powrócił do Aleksandrowa przed budynek magistratu.

Przewiezienie prochów bohaterów

Wyniesiono trumny ze szczątkami i ustawiono je na samochodzie przybranym krepą i barwami socjalistycznymi. Trumnę Florcza-

ka wynieśli przedstawiciele młodzieży socjalistycznej zorganizowanej w TUR, Fabisza — bojowcy ze stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

Żałobny pochód wyruszył o godz. 11-ej do Łodzi przez Konstantynów, gdzie przy rogatkach miasta oczekiwany był przez konstantynowskie organizacje socjalistyczne z burmistrzem Gryzlem na czele.

Przy Polesiu Konstantynowskim orszak ze szczątkami połączył się z pochodem łódzkim. Trumny poniesiono na barkach do mogiły.

Na czele pochodu kroczył komitet organizacyjny uroczystości pochowania zwłok bohaterów walk rewolucyjnych, w skład którego wchodził: prezes komitetu — radny Nowakowski, burmistrz Andrzejak, posłowie Szczerkowski i Zerba, radny Lichtenstein, burmistrz Gryzel i inni.

U stóp grobu

Po prawej stronie pomnika wykopany był szeroki grób. Przy dźwiękach międzynarodówki oddano ziemi śmiertelne szczątki ofiar walki beldowskiej. Trumny obrzucono wiązkami kwieciami.

Pierwsze grudki ziemi rzucili w otwartą mogiłę burmistrz Aleksandrowa Andrzejak, prezydent Ziemięcki, wiceprezydent Rapalski, prezes rady miejskiej inż. Holcgreber, prezydent m. Radomia Grzeczmarowski, połowie Arciszewski i Sledziński.

Przy grobie obecni byli rodzice

i krewni bohaterskich obrońców wolności.

Po akcie pogrzebania z trzech ustawionych trybun wygłoszono przemówienia, w których podkreślono znaczenie bojówek socjalistycznych w walkach z caratem o ideę wolności.

Przemawiali prez. Ziemięcki, pos. Zerba, wice-prez. Rapalski, radny Milman i prez. Grzeczmarowski.

Uroczysta akademja

Wieczorem w sali strażackiej przy ul. Konstantynowskiej odbyła się uroczysta akademja ku czci poległych bohaterów.

Po zagajeniu akademji przez przewodniczącego stow. b. więźniów politycznych w Łodzi radnego St. Nowakowskiego, połączone chóry T. U. R. i N. S. P. P. oraz orkiestra symfoniczna wykonali międzynarodówkę, poczem przemówił do zebranych prez. Holcgreber stwierdzając, iż uroczystość wczorajsza stanie się piękną kartą w historii Łodzi, której ani rządy, ani wypadki dziejowe historii nie dają, a zdobyła ją sobie trudem i pracą robotnika.

W dalszym ciągu wygłosili przemówienia posłowie Sledziński, Arciszewski, ławnik Purlal, pos. Zerba i radny Lichtenstein. Orkiestra i chór oraz koło literacko-dramatyczne T. U. R. wykonał szereg utworów okolicznościowych. Akademja ukończona została odśpiewaniem międzynarodówki.

Już 20 września odbędzie się pierwsze posiedzenie rady miejskiej

Aktualne i pilne sprawy samorządu

Wobec zakończenia się letnich ferji i bliskiego rozpoczęcia się normalnych prac plenum parlamentu miejskiego Łodzi, dyrekcja rady miejskiej rozpoczęła energiczne przygotowanie, celem przyspieszenia terminu zwołania pierwszego po wakacjach posiedzenia.

W ciągu ub. tygodnia i jeszcze przez kilka dni prowadzone będą roboty związane z remontem sali obrad rady.

Jednocześnie odbyły się w ciągu ub. dni konferencje prezesa rady miejskiej inż. Holcgrebera z dyr. Rundo i przedstawicielami przydyumu magistratu na temat pierwszych prac rady miejskiej i porządku dziennego obrad plenum, który objąć ma cały szereg bieżących spraw.

Jak się dowiadujemy ustalono już definitywnie termin pierwszego posiedzenia plenum rady miejskiej, które odbędzie się w czwartek dnia 20 września.

Pozatem zwołano posiedzenie komisji dla spraw ogólnych i komisji finansowo-budżetowej. Na wszystkich tych posiedzeniach zostaną załatwione sprawy z okresu ferji letnich.

Dr. med. Z. RAKOWSKI specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. **KONSTANTYNOWSKA 9, Tel. 27-31.** Przyjmuje od 12-2 i 5-7

- Monachium (535) —
- 16.45. Muzyka kameralna (Sonata Glucka na 2 skrzypce, wiolonczelę i fortepian; Sonata skrzypcowa A-dur Mozarta, Uwertura F-dur na fortepian Szuberta; Sonata na fortepian, skrzypce i wiolonczelę Szuberta).
- Paryż (1750) —
- 20.30. Operetka Andrana „Wielki Mogol”.
- Praga (348) —
- 21.00. Kwartety smuzkowe: Dworzaka C-dur i Smetany „Z mojego życia”.

W środę zapadnie decyzja w sprawie pociągu „Paryż-Warszawa”

Jak wiadomo podczas audjencji u ministra kolei przedstawiciele zarządu meńskiego, p. minister obiecał jeszcze raz rozważyć niefortunny pomysł skierowania pociągu Paryż-Moskwa przez Kutno, z pominięciem Łodzi.

Obecnie dowiadujemy się, że w środę sprawa ta będzie przedmiotem narad w ministerstwie komunikacji gdzie zapadnie ostateczna decyzja, czy na konferencjach międzynarodowej we Wiedniu projekt ten przedstawić, czy też w inny sposób uzyskać przyspieszenie jazdy tego pociągu.

Dowiadujemy się również, że nawet w łonie dygnitarzy min. komunikacji projekt ten jest obecnie mocno niepopularny tak że jest nadzieja, że a front ten miasta nasze go nie spotka. (b)

Co usłyszymy dziś przez radio?

- Warszawa (1111) —
- 12.00. Koncert z płyt gramofonowych. 1. R. Wagner: Uwertura do op. „Tannhäuser” (całość). 2. Brahms: Walc op. 39 nr. 15, skrzypce solo (w wykonaniu F. Kreislera). 3. Paderewski: Arja z op. „Manru” w wyk. Stan. Gruszczyńskiego. 4. Halevy: Arja Eleazara z op. „Żydówka” w wyk. Enrico Caruso. 5. Liszt: Rapsodia węgierska nr. 6 (całość) w wyk. Lewickiego. 6. Muzyka lekka.
- 13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
- 15.00. Komunikaty.
- 16.30. Tygodniowy przegląd komunikacyjny — wygłosi referent prasowy, min. komunikacji p. Tadeusz Strzetecki.
- 17.00. Program dla dzieci. P. Zuzanna Rabska — wygłosi szereg własnych bajek.
- 17.25. Odczyt org. staraniem min. W. R. i O. P. p. t. „Uniwersytety ludowe w Polsce” — wygłosi dr. Eustachy Nowicki.
- 18.00. Koncert popołudniowy. Muzyka taneczna.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.30. Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny.
- 19.55. Komunikat rolniczy.
- 20.05. „Chwilka lotnicza” — wypowiedzie red. czasopisma „Młody Lotnik” Jerzy Osliński.
- 20.15. Koncert wieczorny, w przetr-

- wie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. Część I. Koncert popularny orkiestry filharmonii warszawskiej organizowany wspólnie z polskim radio. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Aleksandra Junowicza, Janina Strzelecka (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 1. L. Marsz: „Lorraine”. 2. P. Fauchey: Uwertura „En Pologne”. 3. Waldteufel: „Ganz Allerliebst”, walc. 4. Boito: Fantazja na temat z op. „Mefistofeles”. Cz. II. 5. Weber: Jubel — Uwertura. 6. Rachmaninow: Serenada. 7. a) Czajkowski: Arja Lizy z aktu III opery „Dama Pikowa”, b) Giller: „O, gdyby smutek mój” — odśpiewa p. Strzelecka. 8. Morena: „Extrawaganza”, potpourri. Cz. III. 9. a) W. Friemann: „Noc majowa”. b) L. Różycki: Caon — odśpiewa p. J. Strzelecka. 10. Iochfold: Popourri operetkowe. 11. Lehar: „Gdzie słowiki śpiewają”, walc. 12. Wittitz: Blues i foxtrot. 13. Fucik: Marsz florentyński.
- 22.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05. Komunikaty Polskiej agencji telegraficznej.
- 22.20. Komunikaty: policyjne, sportowy, nadprogram.
- Berlin (483) i Königswusterhausen (1250) —
- 20.00. Dramat Tolstoja „I niechaj światło zaświeci w ciemnościach”.
- Hamburg (394) —
- 20.00. Dramat Tolstoja „Żywy trup”.

Legia - Ł. K. S. 1:0 (0:0)

Ciekawie zapowiadało się wczorajsze spotkanie jubilat z Legią, która ostatnimi sensacyjnymi wynikami znów zwróciła na siebie uwagę sfer sportowych kraju. 4000 tłum publiczności zgromadził się na boisku, śledząc uważnie przebieg gry.

Legji dał się poważnie odczuć brak zdyskwalifikowanego Ziemiana, jego zastępca, Madejski, zawiódł zupełnie i rywalizował z powodzeniem z Gosławskim o tytuł najgorszego gracza na boisku. Łanko, jak zwykle statystował na boisku, dopiero w ostatnich 15 minutach wykazał pewną chęć pracy. Pomoc pracowita, szczególnie Nowakowski, który utrzymać potrafił Durkę. O wiele słabiej wypadły pojedynki Szallera ze Sledziem.

W ataku nadzwyczajną pracowitością wyróżnili się Cichecki i Nawrot. Natomiast spodziewanych pięknych i celowych pociągnięć świetnej trójki napadu zabrakło, co było wobec słabej formy Gosławskiego tembardziej dziwne.

W Legji trudno było rozpoznać tę drużynę, która z łatwością uorała się z Turystami i rozgromiła Hasmoneę, nawet walory techniczne, których przecież nie brak wojskowemu, nie rzucali się w oczy.

Ł. K. S. popełnił kapitalny błąd wstawiając Gosławskiego na środek pomocy, na tej pozycji o wiele lepiej spisuje się Kubiak, zdaje się, że i Sowiak lepiej wywiązałby się z roli prawego łącznika niż to uczynił Moskal. Ł. K. S. chwycił szybszy start do piłki, dzięki czemu zasilany w pierwszej połowie wiatrem miał więcej z gry a nawet przewagę.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Ł. K. S.: Miła — Cyll, Gałeczki — Zmiel, Gosławski, Jasiński — Kurka, Moskal, Król, Feja, Sledź. Legia: Akimow — Martyna, Madejski — Szaller, Przeździecki, Nowakowski — Wypijewski, Nawrot, Łankó, Cichecki, Ciszewski.

Pierwsza połowa upływa pod znakiem przewagi Ł. K. S. Ataki czerwonych kończyły się zwykle na obronach wojskowych, szczególnie na Martynie, gdyż partner jego zawodził zupełnie. Akimow ma dość wiele pracy wywiązując się z niej bardzo dobrze. Choć niezbyt pewny był w chwycie pił-

ki. Ł. K. S. miał kilka okazji na zdobycie prowadzenia, wojskowi zaś przez Łankę oddali jedyny wspaniały strzał, lecz zbyt wysoki. Przewaga Ł. K. S. wyraża się w kilku rzutach różnych niewyzyskanych. Pod koniec pierwszej połowy grę często przerywa sędzia, interweniując w obustronnych foulach.

Po zmianie stron Legia ma wiatr za sprzymierzeńca, zaczyna bardziej intensywnie pracować i jest częściej przy piłce. Ł. K. S. przeprowadza kilka ataków: pierwszy strzał Durki przechodzi nad poprzeczką, drugi — Trzmieli, broni Akimow. Legia odwzajemnia się silnym strzałem Łanki obronionym przez Miłę na róg. W 12 min. śliczny przebój Wypijewskiego, który podciąga od połowy boiska, uwieńczonego przyziemnym strzałem idzie na aut.

Legja zawzięcie walczy o każdą piłkę, atak zaczyna naprawdę pracować, szczególnie Cichecki jest

niezmordowany, centrę jego Ciszewski główkę skierowuje do bramki, lecz Gałeczki broni na samej linii.

Dwa rzuty wolne, bite przez Sledzia, nie zmieniają wyniku. Gra upływa bezbramkowo aż do 82 min. Cichecki odbiera piłkę Trzmieli podciąga niemal do linii autowej i chce centrować, widząc jednak, iż nikt mu nie przeszkadza, przerzuca piłkę na prawą nogę i silnie strzela po ziemi. Piłka grzęźnie w siatce dziwnym jakimś trafem znajdując dla siebie miejsce między stojącym obok siebie w bramce Miłą i Gałeckim.

Legja, zachęcona powodzeniem, atakuje dalej. Gałeczki na skutek decyzji Cylla, opuszcza boisko. Wojskowi po ładnej kombinacji zdobywają bramkę, nieuznaną przez odgwiżdżanie spalonego. Rezultat 1:0 dla Legji pozostaje niezmienny. Sędziował p. Nawrocki z Poznania, zbyt drobnostkowym.

ŁTSG.--Ruch 6:1 (4:1)

finalowe rozgrywki o wejście do Ligi

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Polskiego“)

Drużyna łódzka, której nie bardzo wrócono zwycięstwo, rozczarowała publiczność warszawską o sensie więcej niż dodatnim. Pokazała grę fair, kombinacyjnie wykończoną — płaską. Ruch — to drużyna 11 dobrze zbudowanych graczy, idących ostro na piłkę jak i również na kości przeciwnika.

Ł. T. S. G.: Tyły gości doskonale, pomimo braku Hildeg. Pomoc — Pogodziński — wszędybyłski, bardzo pracowity, twardy, był osiłą drużyny i podstawą ataków. Wolfangel stary rutynista, był murem nie do przebycia dla ataku przeciwnika. Lewy pomocnik (rezerwowi) słabszy, w drugiej połowie się poprawił.

Atak czarno-białych — najsilniejsza część drużyny, Berkman na lewym skrzydle w pierwszej połowie mało zatrudniony od dał wiele celowych centr, wychodząc z pojedynków zawsze zwycięsko. Prawe skrzydło — Francman pokazał parę ślicznych biegów, zakończonych ostrymi strzałami.

Srodkowa trójka ataku doskonale zgrana. Wybijał się Francman spokojem i wspaniałymi wyrobieniami pozycji do strzału parterem. Sam oddał parę ślicznych strzałów, z których dwa za kończone goalem. Srodek Królikiewicz (rezerwa zamiast Hoffego) doskonale taktik strzelił jedną bramkę. Najgroźniejszym w ataku był lewy Wunsche, który również osiągnął dla swej drużyny 2 punkty. Szósta bramka była dziełem Francmana (główką).

Rozpoczyna Ruch, szalone tempo. W 7 m. strzela lewy łącznik nie bez winy bramkarza pierwszą a zarazem ostatnią bramkę dla gospodarzy.

Ł. T. S. G. opanowuje boisko, gniotąc przeciwnika aż do samego końca.

Bramki padają w 13, 22, 25, 36 i 5. 34 po przerwie.

Zawody prowadził wzorowo p. inż. Rosenfeld z Bielska.

Publiczność warszawska gorąco oklaskiwała łodzian.

XIII turniej tenisowy

Całkowite zwycięstwo braci Stolarow Dziś spotkanie międzymiastowe Poznań-Łódź

W dniu wczorajszym zakończyli pań i panów po ładnej walce zwyciężyła para W. Richterówna — J. Stolarow 6:2, 4:6, 6:2. Z braku miejsca odkładamy szczegółowe omówienie tych spotkań oraz całego turnieju do dnia jutrzejszego.

Z konkurencji z wyrównaniem zakończono jedynie grę pojedynczą pań, przyczem zwyciężyła p. Poradowska. Inne konkurencje będą zakończone dziś. Również w dniu dzisiejszym o godz. 2 po południu odbędzie się międzymiastowe spotkanie tenisowe Poznań — Łódź. Program przewiduje na razie 6 spotkań po pojedynczych i 3 podwójne. Najciekawszą będzie bezwątpienia walka p. M. Stolarowa z p. Warmińskim.

Wreszcie w grze podwójnej

Mecz lekkoatletyczny

Austria—Polska 54:52

W dniu wczorajszym rozegrano lekkoatletyczny dla kobiet Polska — Austria. Nieznaczne zwycięstwo w stosunku 54:52 odniosła Austria.

W dniu wczorajszym rozegrano lekkoatletyczny dla kobiet Polska — Austria. Nieznaczne zwycięstwo w stosunku 54:52 odniosła Austria.

Tabela gier o mistrzostwo ligi

Klub	Punktów	Gier	Bramek
1 Warta	30	20	43:24
2 I. F. C.	26	20	49:35
3 Pogoń	26	20	50:41
4 Wisła	25	19	59:25
5 Cracovia	25	19	41:28
6 Legja	24	20	50:30
7 Polonja	23	20	47:38
8 Czarni	21	18	36:34
9 Warszawianka	17	17	30:33
10 Ruch	17	19	26:32
11 Turyści	17	20	37:40
12 Ł. K. S.	14	20	37:45
13 Hasmonea	11	20	35:53
14 T. K. S.	10	19	35:64
15 Śląsk	4	20	14:67

Boje ligowe w Polsce

KATOWICE: I.F.C. — RUCH 2:1 (1:0). Mecz o mistrzostwo ligi przełożony na prośbę obu klubów z dnia 16 b. m. Zasłużone zwycięstwo I. F. C., dla którego bramki zdobyli Kozok I i Machiniek. Dla Ruchu — Kaluża. I. F. C. wystąpił do zawodów tych z trzema rezerwowymi.

WARSZAWA: WARTA — POLONJA 3:1 (0:0). Do przerwy przeważa Polonja, która nie wykorzystuje dogodnych momentów podbramkowych. Po przerwie Warta częściej atakuje. Bramki dla Warty zdobyli: Rochowicz, Szerike i Staliński. Dla Polonji — Koch. Sędziował dr. Lustgarten.

LWÓW: POGON — HASMONEA 3:0 (2:0). Znaczna przewa-

ga Pogoni, dla której bramki zdobyli: Garbień (2) i Kuchar. Wyróźnił się w Pogoni wspaniałą grą Deutschman, Sędzia p. Rutkowski.

KRAKÓW: WISLA — CRACOVIA 5:1 (3:0). Derby krakowskie zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Wisły, która przeważała szczególnie przed pauzą. W pierwszej części meczu Cracovia nie wykorzystwała rzutu karnego. Bramki dla Wisły zdobyli: Czulak (2), Balcer, Adamek i Makowski. Dla Cracovii honorową bramkę zdobył Kaluża. Publiczności przeszło 5 tysięcy osób. Za wodami kierował p. Kosicki z Katowic zamiast łodzianina p. Marczewskiego.

Zawody o mistrzostwo kl. A

Widzew—Sokół (Zgierz) 1:1 (0:0)

Ambitna i ofiarna gra obydwu zespołów. Tempo gry mimo upału bardzo żywe. Do przerwy wynik bezbramkowy, po zmianie stron padają bramki ze strzałów Rotego i Ambroziaka.

Linje ataku obydwu drużyn zawiodły. Sędziował słabo p. Cwiliński.

Hakoah — P. T. C. 2:1

Hakoah zwyciężył pabjanicki zespół P. T. C., dzięki czemu chwilowo nie grozi mu już spadek do B klasy. Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Koplewicza i Służewskiego.

G. M. S.—Union 1:1 (0:1)

Union zdobywa prowadzenie w 13 min. W 40 min. Welnie schodzi z boiska i już do końca zawodów zieloni grają w 10. G. M. S.

zdobycia wyrównanie w 85 min. przez Cieślaka. Sędziował dobrze p. Wardęszkiewicz.

Hasmonea — Makabi (Zgierz) 10:2

Zawody towarzyskie. Wspaniałe zwycięstwo Hasmonei łódzkiej, w szeregach której wystąpiło tylko 5 graczy i drużyny. Zawody rozegrano w Pabjanicach.

Zawody o mistrzostwo klasy B

Pogoń — S. S. K. M. 2:0 (0:0)

Samson — Ł. K. S. B. W. 2:1 (2:1)

Hasmonea — Kraft 4:1 (1:0)

TKANIE DZIUR
w garderobie. Tkalnica sztuczna, Piotrkowska 92. 110—10

DYWANY
reperuje Tkalnica Sztuczna, Piotrkowska 92. 119—51

DOMOWE OBIADY
na maśle wydają od 1—3 g. Kilińskiego 60, m. 4, 11 p. 121—5

ZGUBIONO
książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Marjanna Pietryka, zam. Kilińskiego 41. 200—5

FREBLANKA
wykwalifikowana do 5 cioletniego chłopca potrzebna. Zgłaszać się Piotrkowska 10 m. 5 od 11—1 pp. 254—2

MASZYNE
do pisania sprzedam tanio tyle zaraz. Przejazd 19 m 7 od 5—5 pp. 257—5

POKÓJ
do wynajęcia od zaraz dla pana (izr.) ewent. dwóch, Cegielniana 47 m. 7 tront. 280—2

DOWÓD
osobisty wydany w Łodzi. oraz książeczka wojskowa wydana przez PKU Łódź-Miasto, na imię Alfred Ziemer zostały zagubione. 281—5

POCO SPICIE
na słomie, gdy od 5 zł. na tydzień każdy może dostać: otomany, materace, leżanki tapczany i krzesła. solidnie wykonane u tapicera P. Wajsa, Łódź, ul. Sienkiewicza 18. 314—2

Prenumerata
miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

„Dom Milusińskich“ syst. Montessori przy gimnazjum **E. Jaszuskiej-Zeligmanowej** Południowa 18, tel. 68-82, Zapisy dzieci obojga płci od lat 4 przyjmuje kancelarja codz. od 11—1 i od 5—7 w.

AUTO
Nowy wóz ciężarowy marki „Reo“ sześćo cylindrowy z biegiem 14 kilometrów na godzinę nadający się na duży rozmiar Autobusu, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Blizsze szczegóły dowiedzieć się C. KOSTECKI Wysoka 1.

Niezbędny dla wszystkich! **Polecam W. P. Tylko za 3 zł. z przesyłką**

Momentalny licznik. - Wielka ekonomia czasu!
Błyskawicznie można mnożyć, dzielić i wyliczać procenty. Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biurowców, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i t. p. osób. — Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenia procentów automatyczną szybkością czytania. W wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany. **Cena tylko 3 zł. z przesyłką**

Listy i przekazy adresować: **Henryk Cukiersztein**, Warszawa, Leszno № 27.41. Konto czekowe P. K. O. № 7000. P. S. Wysła się po otrzymaniu należności, można i za zaliczeniem, w tym wypadku kosztują o 1 zł. drożej (4 zł.) 169—8

Lekarz-dentysta **Feliks SEIDENGART** Zawadzka 10 tel. 39-26 przyjmuje 10—1 15—7